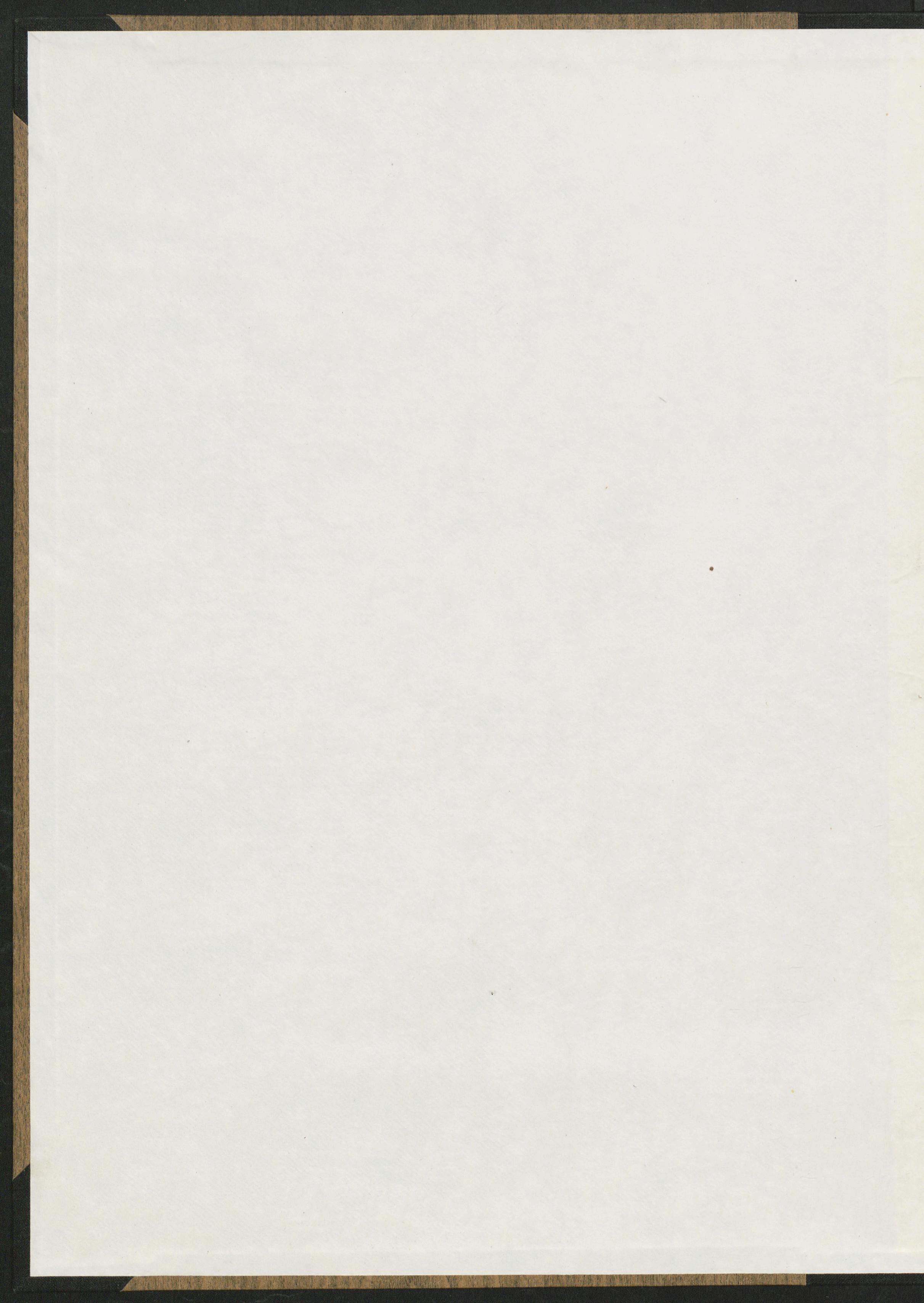
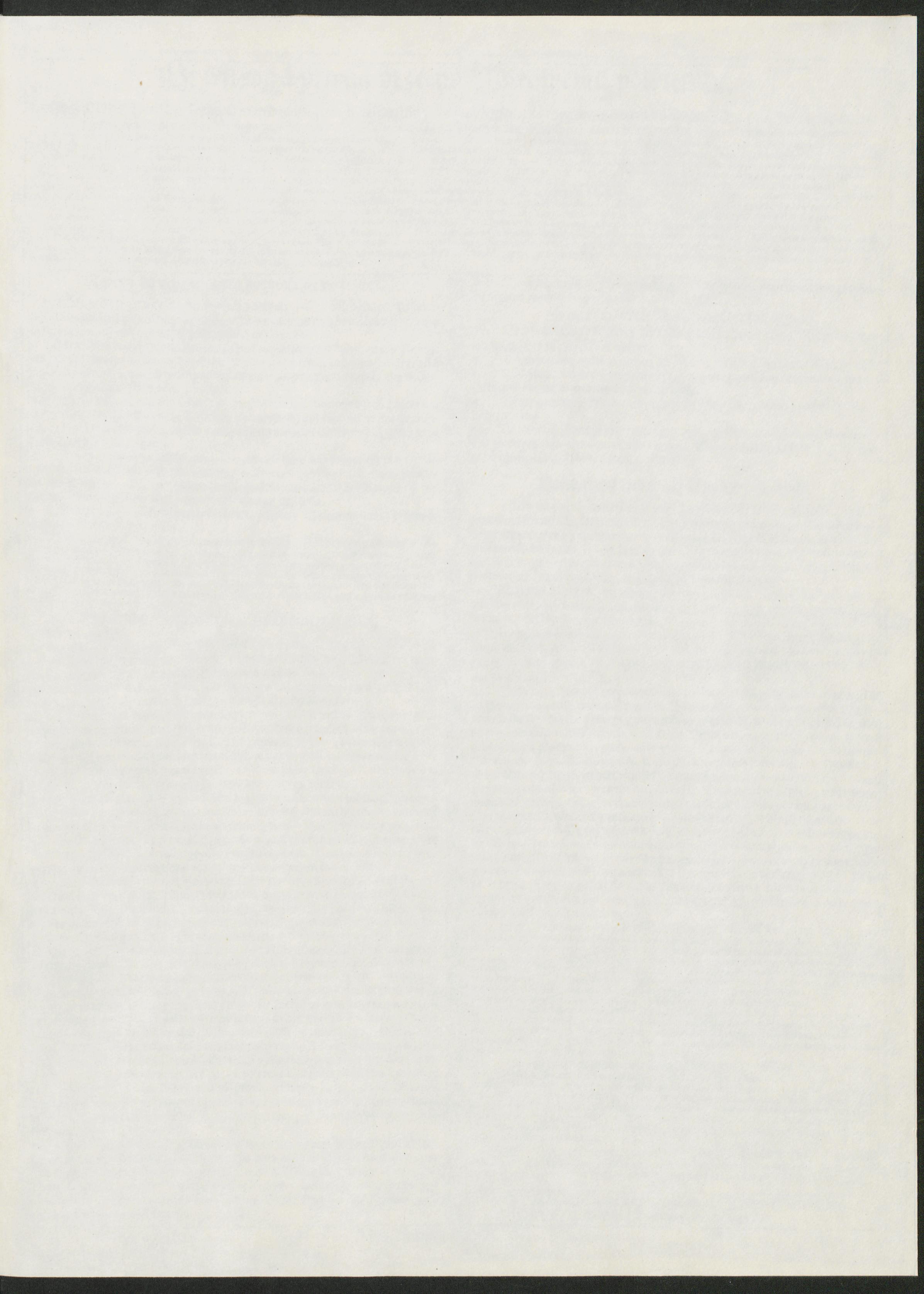
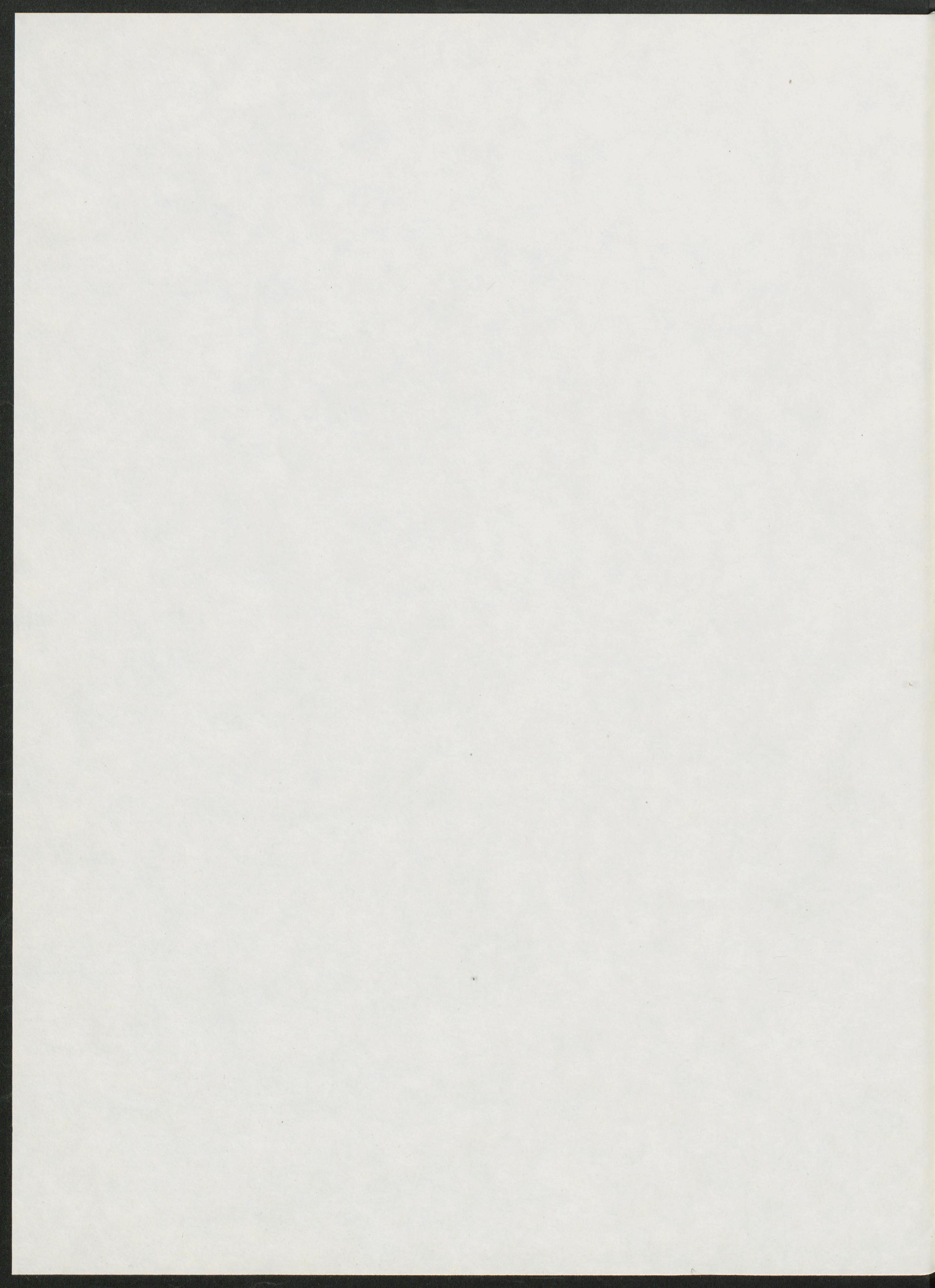


BIBLIOTEKA
Zakł. Nar. im. Ossolińskich
XVI 4021 MF







Brzegówka pewna przeciw Morowemu powietrzu.

SWÓT ten doczestny / kto gi dobrze v waży / iest v stawicznym biegieniu / a przygotowaniem do śmierci. Bo od pioruniego ponaro-
dzeniu zapłakania / aż do ostatniego przy skonaniu technienia / w ciele człowieczym / y w tym wsyskim czym ono żyje / cztery żywioły / ogień / wiatr / woda / ziemia / v stá-
wicznym sprzećwieniem a walla / ni do cęego wiecocy / iako do kazy a śmierci prowadza. To prawo przyrodzone bacząc medysy z Pogánów / nie lekali sie śmierci / iako tez nad ktorą nic pes-
wniey tego / ani godziny icy / nad ktorą nic nie spodzianego. My chrzeszczani milibysmy nad nim byc dostonalysmi / ktorzy z obiawienia Bożego / a z wiary / wiecny si tu byc pielgrzyma-
mis y / cieżarem ciela / iako wieczeniem obciążeni: oczekawiacy iniego wiecnego y na wsem pociesznego żywota: do którego inaczej iedno przez pobożna śmierć przebyć nie możemy. Przecież
śmierci milibysmy wiecocy / żedac a niż iechy vchodzic / zwlaścią gdy bez nasiego dania przyciyny Pan Bog ja przesiąkie środki / dopuszcja: ani sobie czasu do tego obciążac / gdyż prawdziwy żywot nas
jest wiecinnym: otos: długosć tutejnego żywota nasiego / by tez y tyssia lat trwala / y Bogu a wieciność za liden dżis / ało krotki punktis bedzie ciosu swego poczytana. Ni ednak w tym czasie maliuczkim
wiele złego broiemy / czym sobie on prawdziwy żywot wiecny vtracam y abo zatrudniamy. Boiaż tedy śmierci / nie co iniego w nas sprawuje / iedno głupią a Pogánka milosć tego obłudnego żywota / y dobre doczestnych / a kremu sumnienie zle / ktore sie trwoją śmierci / y sadem Bożym. Teraz tedy w tak wielkiej trwodze wielu ludzi: Pierwsza nauka nichy bedzie / poznac żywota tego doczescinego
krotkość / marność / y zdradliwość / iako sie wspomnialo: a onego wiecinnego prawdziwego sie rozmislować: a przecież nie bac sie śmierci / gdy ta Bog dopuscji / byle iedno pobożna byla. Do cęego trzeba w-
syskim sercem y silami obronić sie do pokuty prawdziwej a nie obłudnej: to jest bledy kacerstwie / kroby w nich byl / iako tez y inne wsklakie grzechy y sie analogi / y wsyskie przyciyny ich / iako opuścić / iako
by sie do nich nigdy nie wracać. Bo iako na morzu abo na woynie / ludzie pospolicie żałosze so nabojni: ale wiec w niewolnoscis / abo przy brzemieniu / naywiecocy to pokazują: Także chrzeszczanin aż zawsze
niebespieczenstwa żywota pewien: ale wiec teraz w zarazie tak wielkiej / a chytre sie wrywalcacy / kadey godziny ma byc z ochota bez botazni do niebespieczenego ostatniego z światanem przy śmierci po-
skania / y do srogiego sadu Bożego gotowym. Leciz ta plaga nie tylko z dopuszczenia Bożego / sie szerzy / ale tez z przyciyn ludzkich / ktore czasem mala pomoca vprzetrwać by sie mogły. Tedy Bożey woli
wysystko poddawsy / nie mamy tez zaniechac pomocy ludzzych nizey opisanych.

Rzeczy do uchronienia powietrza należace.

1. Strzedsz sie miejse zapowietrzonych/ takiem osob/sar/y wszelakich spotecznosci z takimi ludzmi/y owszem co nadalej od nich bywac/a radnicy zbytnie boiazni/niz malego bezpieczenstwa w tym vzywac.
 2. Obrac siec miejstanie na powietrzu dobrym/gdzieby nie byly sinody z miedzyslugawych/błotnych/abo wodnych/ale gdzieby suchy wiatr przewiewal/zwlaisczaj puknocny/abo wschodny:/a przed poledniowym y zachodnym/zwlaiscza gdy wilgotnym jest/schraniac sie/y okna zwierac.
 3. Czasi wilgotnosci/abo takicy zadusnosci/ nieciec w kominek ogieni z drew suchuziskich/zwlaisczaj debowych:/a tesczeby lepicy/gdyby byl kominek w put gmachu zawiesisty/z ktoregoby na wzystkie strony rowno plomieni cieplu wypuszczal/y wilosci a zaduchy wyciągat.
 4. Kazdy poranek/zwlaisczaj gdy wiatr podejrzany abo wilgotny/ w miejstaniu kadic Trociskami przeciw powietrzu w Aptece wzynionymi/ a chocia prostymi/abo Kadicalem/Mirra/Jatowcem/Rozmarynem/Lawendae/Hizopein/Piotynem/Bylica/lisciem Debowym/wedle czegiego dostatku.
 5. Dobrze tez jestnickiedy przekrapiac tle/y sciany Octem mocnym przyprawnym/o ktorym bedziec nizej.
 6. W žyciu trzeba żachowac pomierosc wielka. Zadac rzeczy zdrowe y sakenego trawienia/ a przeciwnych zgola żanieczać. A temu nie okladac sie pokarmem ani piciem zbytnim: nie iadac tez az prawdziwego lodu przystapi: a wiecierzy pozdne y nocnych niesciawnosci uchodzić. Mialo picia bárzo mocnego/ktore jest skodliwe/vzywac potraw z Imbiorem/Cynamonem/z obitym safranem. W przysmakach takie zdrowo jest vzywac soku Cytrynowego/oboje gorcey/ chrzana/ falsze/ y rzotkwie czasu swego. Cialo trzeba ciasto chowac/ zbytnie robots ani spaniem go nie obciec.

Lekárstvá uchraniajace žápowietrženia.

- Stanowice owoce żywot nie był zatwardzony. Może to sprawić silokami / y innychmi podobnymi domowymi lekarstwami. Dobrze jest na to cząsem z potrawami iść koziołek Dziegiel / a w piwo Imbier sypanie / z właścizą krożynnego żółtaków. Ludzie dostatecznięsy mogą raz przynajmniej w tydzień brać po drągnie Pigutek / które w Aptece zowią Ruffi abo Pestilentiales.

2. Mieć w domu dostatek octu mocnego winnego / a w niedostatku chodzić piwnego: w który naktasie Ruty / Piołunu / y Goździków ogrodnych / abo które z tych które mieć może / y z tym na stońcu abo w cieple chować. Niż kto z domu wyniedzie / abo też tego przypusci / nich sobie tym octem potrzebe nozdrzy / vst / twarzy / y reku. Co aby częściej za potrzebę czynić mogł / trzeba nosić na szyi kaszkę gebki abo chustki w tym octie rozmoczoncy. Komuby sam oct byt przylkry / może weń wodki Kożancy przymieszać. Ktoby w drodze / abo w iakiej przygodzie Octu mieć nie mogł / zapocząwszy się iakim poruszeniem ciała / może potę który pod pachami jest / nozdrze / y okolo vst námazac. Tegoż octu używać często w icedzeniu / z właścizą przy ostatnicy potrawie.

3. Przed wycięciem z domu / trzeba zjeść abo grzankę takim octem námoczoną / abo się ciepło napić barszczu kwásnego / abo tymże octem okwászonego. Może też w to przysypować trosek prochu przeciw powietrzu / o którym bedzie niżej.

4. Kązdego dnia / abo przez dżieni / rano iadac dwą orzechy włoskie / dwie figi suche / te je mieć może / szczyptki Ruty z solą / abo z octem przerzeczonym. Może też cząsem miasto Ruty Pimpinelle odmienić. Dostatecznięsy y lacińscy ludzie niech raz / abo dwą w tydzień / w barszczu / abo w polewie używać / iako czerwony złoty za waży prochu takięgo. Wezmi Szanty / Dryakwie polney / Ruty / po gársci / ferzenia Omianowego / Dziegielowego / Tormentyle / to jest / Kurzego ziela / po pulgársci. Dobrze vsużywisy słucz / y przesiy w proch subtelny / y choway w zatwartym stoyku dla wywieczenia. Ktoryz mogą mieć prawdziwe Mithridatum / w wielkim niebespie czeństwie / raz w tydzień niechay go biora / iako mały leśny orzechek w winie: a jeśli się goracego przyrodzenia / tedy w pimie / składać sie spać / abo w pul noczy: przydzielić pot / niechay go wytrwalią pok nadluzey mogą. Ludzie viodzy / abo ktoryz lekarstwem przyprawić czasu nie mają / niech się napijają (jeśli im nie brzydko) kązdy poranek / abo przez dżieni / po dobrey kysce własnej swej vryny. A ktoby wngętrza nie zdrowego był / tedy ja brac od chłopiecia zdrowego y rumianego w pięci lat / abo troche starszego. Drudzy w niej przyniesiące po troše tluczzonego hafraunu / żalecąige to za przednie y bęsieczone lekarstwo / z właścizą tym którym się od gorączkiew morowej głowę kązi. Siciemie konopne dlużo żebami zwane / y potym poknione / bronię powietrza / y wszelkich trucizny. A te lekarstwa lepiej odmienić / aby iednych naturę w obyczay nie przywiodła.

5. Kto może mieć Szafle prawdziwy/niechay go nosi przeciw sercu/gdyż od nie
iad odgania. Drudzy miniey dostatni/miasto tego niechay przeciw sercu na gosym
ciele noszą zamieszony/abo przywiązany kocieżek w Aptece taki wczymiony. R. Ar-
senici, albo Cristallini partes seu uncias duas: rubri partem vel unciam unam, siat placen-
ta rotunda crassitudine digiti, cū albo oni, vel mucilagine Tragacanthi. Insuatur linte-
olo, linco superaddito serico rubro.)

6. Do wychodzenia/ gdy bez niego być nie może/ mieć huty i sęki przesy-
szy osobnie rozwieść i okurzać.

Znaki człowieka zapowietrzonego.

1. Wtracenie appetitu/y ciemie a brzydkosc w zoladku/bez dania przyczyny nie zdrowym iedlem.
 2. Obcigzenie wszystkiego ciata/z ospakoscia; niezwyczajna/zwlaiscza po iedle.
 3. Bol glowy niezwyczajny/zwlaiscza w ciele/z niciakim targaniem/ abo ciemieniem/ abo tez w grzbietowych pacierzach.
 4. Strupienie wszystkiego ciata/ia koby ku febrze sklaniacze; a suchosc w ustach nad zwyczaj.
 5. W ludziach zimnego przyrozenia/natwarzy zblednienie/zostosc/abo sinosc: a w goracych zasie czerwonosc nad obyczaj. Stad poznawshy zaraze/ chcechli zyc/ przed dziesiaciema godzin tak temu zabiegay.

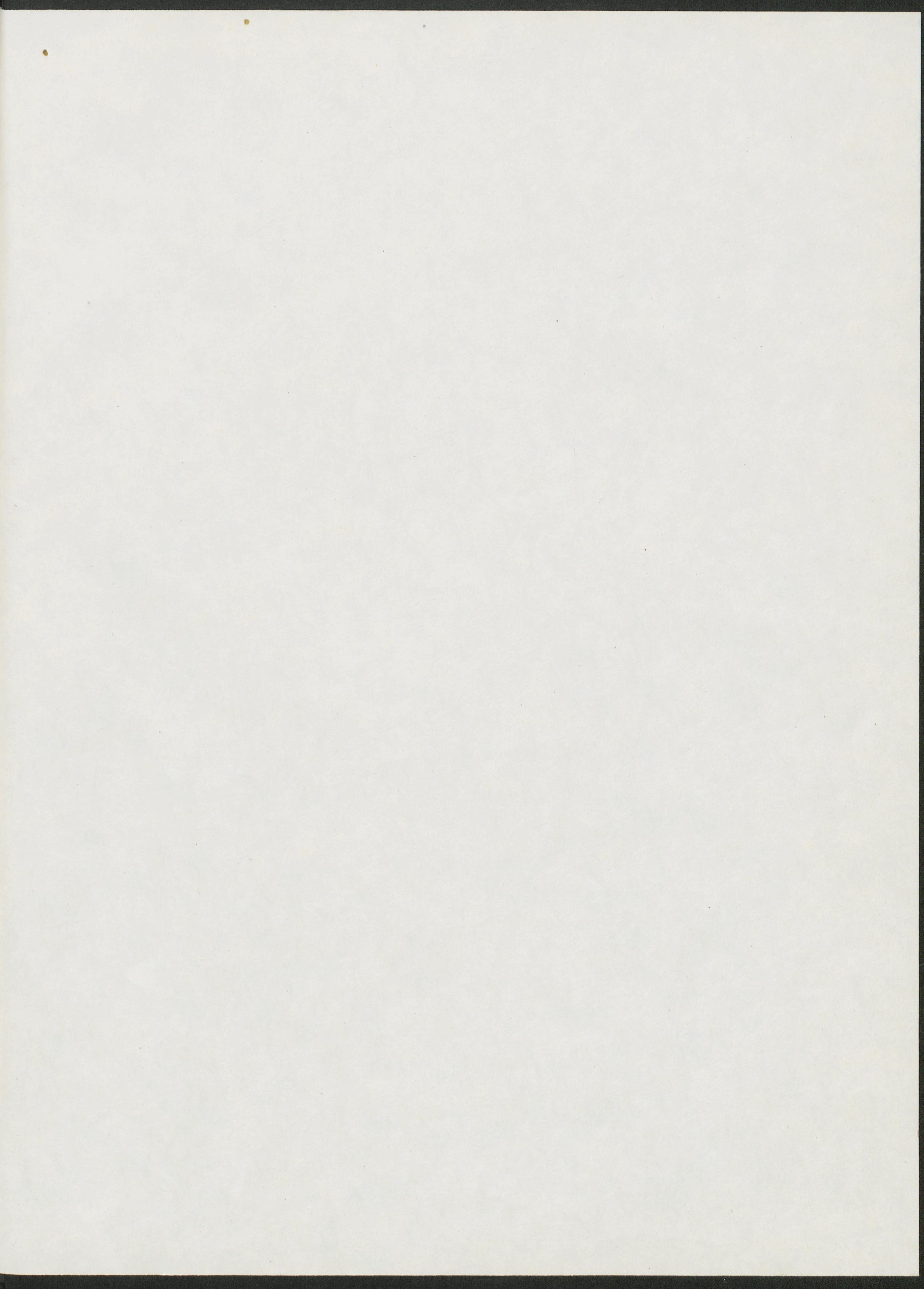
Pielęstwa ludzi i inż zapomnianych.

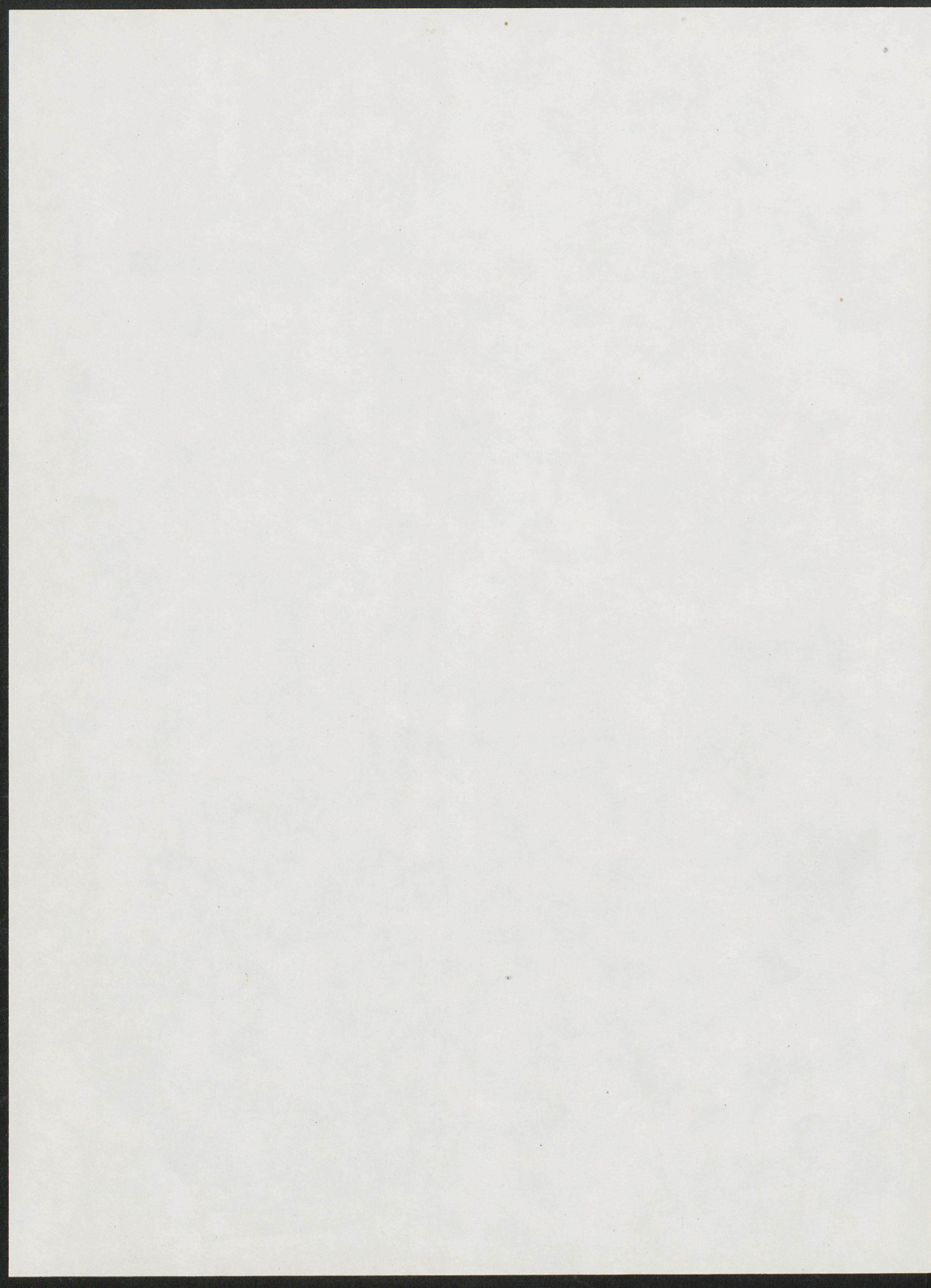
1. Gdy w żołędziu iest cnienie/ brzydkość/ ábo pełność/ zádac
sobie wnet womit/ ábo forzeniem Przestępiku z octem zwierciánym/ ábo sokiem/ ál-
bo vwárzoną wodą z rżodkwię/przydawshy moželi byc lyfke Oximella Scillitici/ ábo
oliwy/w skorze rozmoczywshy konice piorka ábo wielkiego pálca/w gárdko w tyfkáci/
nie czyniąc gwaltu przyrodzeniu. Gdzieby womit byc nie mogł/ á ráda w żołędziu
trwata/tedy żywot odmierczyły elisteria/ czopkiem/ ábo czym byc może.
 2. Doki taki lekarstwá nict weźmie y onego nie strawi / nie ieść ani pić / okrom
wielkiej potrzeby: ani sie spániu dać zwyciężać/bronixę go wselakim gwalem: bo
w nim roszczedtby sie wnet iad po ciele.
 3. Puszczania trwic zátechat/której tektohy se na taki gwalt przypiąć. Ktoby
iednak dla iey pełności ábo zwycięzai/to wczynić musiat/ nich záchowa nauki w
ksiązkach Receptcie nazwanych/ o tym położone: á po niey tym wieczej spá-
nia sie chronić. N
 4. Jako narychlej byc może/wypić wodki Dryaklowej lyfke/ ábo co potrzebá:
á kto iey nie ma/tedy samej Dryakwie Włostich/ ábo Mithridatum, jako lastowy
orzech/ ábo według lat y mocy zmieszański iż w wino biale/ ábo iesli goraczká wiel-
ka záfta/w iążę wodki serdecznej. A kiedy Dryakwie nie miał/tedy wypić ze dwie
dobre szypki prochu náprzodku opisanego: do którego może przydaci Rárdobenedy-
ku/ ábo ostu zamorskiego/y bobku. A w bogim jedno z tych dosy vczyni z Dryakwig.
Bogatszy nich maja po gotowiu sok Cytrynowy/mocząc w nim kilka czerwonych
złotych przednich/którym to nict nie zawadzi. Tego soku kilka tyżek z taka wiele
winá bialego/wypawshy prochu forzenia Dziegielowego/ ábo prochu z przodku opi-
sanego wypić. Cokolwiek z tych rzeczy wypawshy/trzeba chodźić/nie na wielkim wie-
trze co nawieczej: a gdy inż vstawa/y pocie sie poczyna/vlkasie sie w toże nie koštow-
ne/ ábo wniś w wanne suchę/wolniuczkę/y pocie sie co nabarzien bez mdłości. Da-
wszy sie otrzeć/pościel one spalić/ ábo długą mocząc w cieku/y wodzie / á vsušioną
wywiechać na stronie:także taka wanne dobrze wyparzyć y wyfurzyć: bo stąd zará-
ża gotowa. Potym posilić się máluczkim iedkiem y pićiem ślicnego travienia. A
w kilka godzin gdzieby iescz co złego czul/powtorzyć także lekarstwo y pocenie/po-
si trzebā/bez gwaltu natury.

5. Gdy sie morowka pocznie wkazowac: nie przykladac z razu na nie nic mo-
cnego/ale cieplio i chowac/sieba bafka/ abo sklejka/bes siekania/wyciagac i na wieczach/
bo im nawietcia tym nazdrowley. Gdy wynidzie/przywiezec na nie bezuchem zabe wielka kro-
stawa abo ziemna: abo vsuszywochy iu mlece proch iey po gotowinu/ y u morowke posypowac: abo
tez scieniarko iekko namlodkac/ a mozeli byc iednaki te bawpy bes odmiany/ abo Tokos/ abo kur-
cieta przysadzac/ micszem pod gescia ostubawhy iey: abo nakaniec pluca bydleco iescze cieple
swicze przykladac: powtarzajac insze a insze poli modrosce iadu na nich znac/ abo poli rzeczy
przerzecione iad wyciagnawhy zdychac nie beda: ktore trzeba daleko y gleboko zakopywac. Po-
tym dopiero przykladaj letnia plasty odmietkajace/ ktorych jest dosyc. Dobre do tego lisicie
Bzowe z trocha gorscicyce y kafrauu/ Dyalta rosprawione. Niekiedy samia polna Dryakiew z
maiowym mastem abo z Dyalta to sprawi. A na wieczach przykladac/slist Tabaku/ abo Podbia-
lu/zielona strona do gnoienia/ abo biala do gozenia obracac. Ale stresz morowki zagoic/ a sas-
ma dobrze wystoi: by sie iad do wnatrza nie wroci.

6. Ktorzy zapowietrone nawiedzaja/ abo im sluzja/ nich to czynia z powin-
nosci/potrzeby/ abo milosci chreszczanskiej/ tedy iez Pan Bog wspomoze. Wskocz i nich wywialo
lekarswu na przodku polozenych/ zwloscja nich mao w vsciech Cytwar/ Dniegiel z rozynami
malymi abo Laskrycya/ po trosec polykac. A co mogs z daleka odprawic nich blisko nie przy-
stepnis: a dotknali ciego zarzownego/ nich cesto oczem przerzecionym rece maja/ y rzeczy zapo-
wietrzonych vchrzaniac/a role y bat swoich. Oly nie ku choromu/ ale ku olnam a iasnosci nich
obracac. A wiecior miedzy soba a chorymi pochodnis iaka zapalala: Co tez wiedzec i swoy od-
swego narwanych sie dorozumiesc.

Inne rzeczy/ prze krotosc/ wyrozumiejsz z ksiazek Recepta nazwanych. Na
kotem ktorych jest tez osobna modlitwa przeciw temu pladze: gdyz na vblaganiu Pana Bogu/w-
systlo w tym nalezy. Ato sted co pozytku uzna/miech z tego co to pisal Pana Bogu prosi.





Konservator: Lilia Skiba
Wrocław, dnia 21.4.1995

Oprawa wykonali(s) Grzegorz Liderman
Wrocław, dnia 27.4.1995

